

Tony Yoru, YORU

Straciłem szanse
nie chciałem próbować
bo czułem strach
że cię nie odnajdę
że cię nie odnajdę
kiedy już wstaniesz i pójdziesz tam

gdzie twoje sny
morzenia i życie, którego pragniesz tak
i ze mnie nie ma w nim

teraz to wszystko nieważne
dopóki ciebie nie ma tu
bo zawiodłem
te oczy jak szable
szybko przecięły mnie na pół
ciągle czuje ból
bo nie wiem czy zostaniesz
nie umiałem nigdy ważyć słów
może chociaż tu
ciebie nie stracę
na zawsze już

zmarnowałem szansę
nie chciałem próbować przez samolubny żal
że nie zostaniesz
mimo że będziesz mogła być sobą tam

gdzie twoje sny
morzenia i życie, którego pragniesz tak
życie którego nie muszę znać
bo nie cieszysz się nim

teraz to wszystko nieważne
dopóki ciebie nie ma tu
bo zawiodłem
te oczy jak szable
szybko przecięły mnie na pół
ciągle czuje ból
bo nie wiem czy zostaniesz
nie umiałem nigdy ważyć słów
może chociaż tu
ciebie nie stracę
na zawsze już